

JÓZEF CZECHOWICZ

Ranek

JÓZEF CZECHOWICZ

DZIEŃ JAK CO DZIEŃ

ranek

zaczęło się wiotko

Sen

po pierwsze w mętym tętnie szumie
popłynęły bladawe koła srebrem lazurem się mieniać
na wylot skroś nocy słodkiej

krzyknął tego nie umiem
zawisły
każde koło brzęknęło jak pieniądz

po drugie wyjawilo się słowo *koncerka*
plonęło wśród kół samotne we dwójkę z troską
tego też nie znał więc ukradkiem na biurko zerkał
tam słownik puchł i małał i znowu rosnał

po trzecie niepodobna było wytrzymać tak
gdy zniemacka się zapadł w węże czarnych sprężyn
trzepotał rękami tonąc na wznak
zbudził się w oknie trwał księżyc

trzecia rano godziny siwe i nowe
zwyciężyć tak a jeśli wstać trudno
auto poniosło na dworzec ciężką głowę
potem pociągu pudło

Podróż

oczy senne a koła kołącą jawa
wagon niski miazdzy szyny śliskie
na puszyste śniegowe stawy
padały dziurkami czerwone iskry

czytał się w ciemnościach węsząc jak zwierzę
nurt mrucał powiewem przeżyć
ale mącił zagubiał kluczył

nie tak łatwo czytać siebie i nauczyć

a tym bardziej że za okno wybiegał
patrzył na śnieg ziemię płaską
obłok jutrzni puszyste zero po lasach ją głąkał
za obłokiem księżyc jeszcze
semafor ale czego

Świt

kieszon

notes

reflektorem wytrysły notowania giełdowe cyfry znaki

lilpop bank dyskontowy huta gryf starachowice
a i słońce weszło czerwoną ławicą

więc potem
na cały dzień przestał być tajemniczym ptakiem

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dzien-jak-co-dzien-ranek>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, Dzień jak codzień, F. Hoesick, Warszawa, 1930

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Magdalena Paul, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: paul bica@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.